***White Rabbit, Red Rabbit***

twórca: Nassim Soleimanpour

produkcja: Aurora Nova

Czy dołączysz? Czy dasz się zmanipulować? Czy będziesz słuchać? Czy naprawdę będziesz słuchać? Bez prób, bez reżysera, z innym aktorem każdego wieczoru i scenariuszem czekającym w zamkniętej kopercie na scenie. Doceniony przez międzynarodową publiczność *White Rabbit, Red Rabbit*

irańskiego pisarza Nassima Soleimanpoura jest zuchwałym eksperymentem teatralnym oraz mocnym przypomnieniem o transgresyjnej i transformacyjnej mocy teatru.

Nassim Soleimanpour miał zakaz opuszczania swojej ojczyzny, Iranu. Napisał więc tę sztukę, aby przemierzała świat w jego zastępstwie. Widownia, wespół z różnymi aktorami, podróżuje w nieznane; błądząc między tym, co osobiste i tym, co doniosłe, badając granice wolności oraz to, dokąd może zabrać nas teatr.

Od swojej premiery w 2011 roku sztuka przetłumaczona została na 20 języków i wystawiona ponad 1000 razy, także przy udziale największych nazwisk branży filmowej i teatralnej, takimi jak Whoopi Goldberg, Nathan Lane, John Hurt, Simon McBurney, Stephen Rea, Sinéad Cusack, Marcus Brigstocke i Ken Loach.

Nassim Soleimanpour jest niezależnym, multidyscyplinarnym twórcą z Teheranu w Iranie. Jego sztuki przetłumaczone zostały na 20 języków. Najbardziej znany jest właśnie z tej. Jego twórczość nagrodzono na takich festiwalach jak Dublin Fringe Festival (najlepsze nowe przedstawienie), SummerWorks (wyjątkowy tekst nowego przedstawienia) i Edinburgh Festival Fringe (The Arches Brick Award). Otrzymał też nominacje do nagród Total Theatre oraz Brighton Fringe Pick of Edinburgh.

Kiedy w 2013 roku Nassim mógł w końcu przekroczyć granicę państwa, sztuka została już wystawiona ponad 100 razy i przetłumaczona na 20 języków. Od tego czasu prowadzi warsztaty i bierze udział w panelach na całym świecie, między innymi dla World Theatre Festival (Brisbane), Tolhuistuin (Amsterdam), SESC Vila Mariana (Sao Paulo), Schauspielhaus (Wiedeń), DPAC (Kuala Lampur), Theatretreffen (Berlin), British Council (Londyn), Asia House (Londyn) i na Uniwersytecie w Bremie (Niemcy).

Druga sztuka Nassima, *Ślepy Hamlet*, stworzona dla Actors Touring Company z Londynu miała premierę w 2014 roku podczas Edinburgh Festival Fringe. Od tego czasu jest w trasie po Wielkiej Brytanii. Została dobrze przyjęta przez publiczność w Bukareszcie i Kopenhadze. Obecnie Nassim wraz z żoną Shirin i psem Echo mieszka w Berlinie. Jego trzecia sztuka, *BLANK*, miała premierę w 2015 roku na festiwalu Dancing on the Edge w Amsterdamie i Utrechcie, a następnie wystawiona została podczas Radar Festival w Londynie.

**Ensemble Kompopolex (Wrocław)**

**koncert inauguracyjny**

Michał Jedynak – perkusja

Rafał Łuc – akordeon

Jacek Sotomski – komputery

Ensemble Kompopolex to trio specjalizujące się w muzyce najnowszej. Artyści wykonują utwory zaangażowane i angażujące, często porzucają swoje instrumenty na rzecz kabli, keyboardów, tańca i śpiewu. W jego skład wchodzą Aleksandra Gołaj (perkusja), Rafał Łuc (akordeon) i Jacek Sotomski (komputery). Podczas koncertu w Szczecinie Aleksandrę Gołaj zastąpi Michał Jedynak.

Ensemble Kompopolex został założony w 2017 roku we Wrocławiu. Przez trzy lata działalności zespół zdążył zagrać na najważniejszych festiwalach muzyki nowej w Polsce: Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Współczesnej *Warszawska Jesień*, *Sacrum Profanum* w Krakowie, *Musica Polonica Nova* oraz *Musica Electronica Nova* we Wrocławiu. Zespół od początku współpracuje z młodym pokoleniem twórczyń i twórców z Polski, m.in. z Piotrem Bednarczykiem, Niną Fukuoką, Kubą Krzewińskim, Pawłem Malinowskim, Piotrem Peszatem, Teoniki Rożynek, Moniką Szpyrką, Martą Śniady, ale też kompozytorami średniego pokolenia, uznanymi na arenie międzynarodowej, m.in. Cezarym Duchnowskim, Matthiasem Kranebitterem, Simonem Løfflerem, Matthew Shlomowitzem, Jennifer Walshe. Występował z Joanną Freszel, Barbarą Kingą Majewską, Maciejem Koczurem i Rafałem Zalechem.

***Margules – Nieobecność*  
Teatr InVitro (Lublin)**

scenariusz: Łukasz Witt-Michałowski na podstawie sztuki Artura Pałygi *Margules. Nieobecność* i książki Rodolfa Obregona *Ludwik Margules. Wspomnienia*

reżyseria: Łukasz Witt-Michałowski

reżyseria scen meksykańskich: Dana Stella Aguilar

choreografia: Wojtek Kaproń

opracowanie muzyczne: Piotr Bańka

zdjęcia: Grzegorz Filipiak

montaż: Piotr Mleko Miłkowski, Bart Wolniewicz  
produkcja audiowizualna scen meksykańskich: Carlos Montaño

elementy scenograficzne: Kamil Filipowski

światło: Marcin Kowalczuk

współpraca zagraniczna: Conjuro Teatro

występują: Marta Bartczak, Magdalena Hertrich-Woleńska, Anna Maria Sieklucka, Jarosław Tomica, Michał Barczak, Kamil Drężek, Héctor Hugo Peña

Czy komuś z Was znane jest nazwisko Margules? Ludwik Margules? Brzmi obco, egzotycznie, nie po polsku. Tymczasem w Meksyku każdy, kto otarł się o teatr, kojarzy je z Polską i największymi reformatorami teatru współczesnego, wymieniając je na jednym oddechu w szeregu tak rozpoznawanych twórców polskich, jak Kantor czy Grotowski. Kolejne jego realizacje teatralne dzieliły publiczność na tych, którzy już je widzieli, i tych, którzy jeszcze ich nie widzieli. Zmarł w 2006 roku. Wszystkie wielkie nazwiska współczesnego meksykańskiego teatru i filmu uważają Margulesa za artystę, który wywarł gigantyczny wpływ na ich rozwój. Do dzisiaj polska krytyka teatralna i polscy historycy teatru nie zauważyli obecności Margulesa na mapie teatralnej świata. Ten spektakl jest wynikiem ekspedycji zrodzonej z potrzeby umieszczenia tego wybitnego twórcy w należnym mu miejscu.

***A ja żyję bardzo***  
reżyseria: Ewa Galica  
występują: Romek Zańko, Paweł Niczewski

To wzruszająca podróż przez świat wykreowany przez szczecińskiego poetę Piotra Gęglawego. Aktor Profesjonalny i Aktor Nieprofesjonalny spotykają się na scenie, by ożywić postaci i historie opisane w wierszach. Poznamy Pingwiny, które uczą fruwać Anioły; razem z Ziemniakiem zakochamy się w Grubej Cebuli, a z Wilkiem Adamem, który bał się bać, wybierzemy się na wycieczkę do sklepu zoologicznego. Co wyniknie ze zderzenia tak różnych światów i wrażliwości? Czy teatr ma moc wskrzeszania tych, którzy odchodzą z naszego życia?

***1888. Willa miłości*Willa Lentza – szczecińska instytucja kultury**

Twórcy spektaklu uważają, że *między prawdą a fantazją w miłości istnieje nikła granica. Między prawdą a przypuszczeniem w opowieści istnieje kwestia interpretacji. Dawniej i dziś kochankowie skrywają swoje sekrety. Jak poradzić sobie z tym, co nieoczekiwane? Kiedy i jak postawić granice w relacji? Zajrzyjmy do wnętrza Willi Lentza, aby dowiedzieć się więcej o tajemnicy tej rodziny i zachwycić się wnętrzem tego niezwykłego domu. Willa Lent*za *to willa przestrzeni ludzkich związków i architektury*. Zaznaczają przy tym, że ich *intencje były szczere. Zmierzaliśmy do prawdy. Chcieliśmy poznać najgłębiej ukryte sekrety rodu Lentzów i ich domu. Zbieraliśmy rozproszone fakty z ich życia, ocenialiśmy poszlaki, snuliśmy domysły. Układanka, jaka ukazała się naszym oczom, najpierw nas zdziwiła. Potem przeraziła, następnie zamierzaliśmy wszystko ukryć. Po długim namyśle* – *decyzja: nie wolno tego chować w tajemnicy.*

***Czekając na gwiazdkę* – *farsa gastronomiczna***  
scenariusz i reżyseria: Gieno Mientkiewicz  
muzyka: Krzysztof Baranowski  
występują: Iwona Niemczewska, Andrzej Szylar, Gieno Mientkiewicz

Zagotowało się na scenie. Gotowanie czy jedzenie na żywo nie po raz pierwszy pojawia się na scenie, warto wspomnieć choćby szarlotkę w *Danucie W.* w warszawskim Teatrze Polonia czy *Kolację na cztery ręce* w szczecińskim Teatrze Polskim. Ot, kolejny popis kulinarny, jakich pełno w centrach handlowych – pomyśli wielu przybyłych – może tylko bardziej nadęty i teatralny. Otóż nie, aktorzy, gdyż kreacja sceniczna kucharzy upoważnia do tego, aby zaliczyć ich do tego szacownego grona, porwą publiczność w świat, którego właściwie nikt się nie spodziewał, bo nikt takiego świata nie zna. To tak, jakby w podróż do zaklętych rewirów gastronomii zabrali nas Kapuściński z Himilsbachem pod rękę.

Kucharze-aktorzy znają się, wszyscy są członkami elitarnej grupy Śledziożerców, urządzającej sobie od osiemnastu lat nieco tajne spotkania wokół dań ze śledzi. Każdy z nich ma za sobą często długą i krętą ścieżkę kariery, nieobca jest im również scena, głównie kabaretowa. Audytorium nie jest dla nich czymś stresującym, a umiejętności zarządzania bałaganem mają wyćwiczone do perfekcji.

***Czy mnie lubisz doktorze*  
Podziemna Scena Teatralna Stowarzyszenia Kamera, monodram Michała Przybyszewskiego**  
reżyseria: Arkadiusz Buszko  
współpraca reżyserska: Wojciech Sandach  
muzyka: Michał Przybyszewski  
multimedia: Anna Wiśniewska, Krzysztof Kuźnicki  
scenografia: Ela Blanka, Krzysztof Kuźnicki  
produkcja: Stowarzyszenie Kamera

scenariusz inspirowany opowiadaniem I. Yaloma *Monogamia terapeutyczna*

Monodram pokazuje proces terapeutyczny pogrążonej w depresji kobiety. Terapeuta wchodząc w skórę bohaterki, utożsamia się z nią i zabiera widza w świat jej problemów – traum, samotności, niepowodzeń, gdzie każdy dzień jest walką od nowa. Jest to opowieść o współczesnym człowieku i jego cierpieniach. Choroba umysłu jest rozkładana na czynniki pierwsze, które obnażają jego słabość i bezbronność. Widz ma okazję uczestniczyć w tajemnym procesie terapii i doświadczyć siły rzeczywistego czynnika terapeutycznego, jakim jest… relacja.

WIZYTA STUDYJNA W GOLENIOWSKIM OŚRODKU RAMPA KULTURA I TWIERDZA DESIGN  
  
***Ghost Dance*  
Teatr Brama (Goleniów)**   
reżyseria: Daniel Jacewicz  
występują: Jenny Crissey, Joanna Kalinowska, Edyta Rogowska, Aleksandra Ślusarczyk, Patryk Bednarski, Maciej Ratajczyk, Wojciech Rosiński, Oliwier Szałagan  
  
Taniec ducha był rytuałem, będącym wyrazem głębokiego kryzysu cywilizacyjnego Indian w Ameryce Północnej pod koniec XIX wieku, gdy cywilizacja zachodnia zdominowała życie Indian. Zakazany taniec wykonywano w nadziei na Wielką Przemianę, która miała być końcem obecnego świata.   
W beznadziei czasów tańczono, wierząc, że los się odmieni. Taniec został skutecznie zabroniony, co wiązało się z haniebną eksterminacją ludności i wymarciem kolejnej kolebki cywilizacji. Był to jeden   
z wielu krzyków rozpaczy wobec rozprzestrzeniającej się fali okrucieństwa kapitalizmu. Spektakl jest symbolicznym przywołaniem rytuału w obronie wymierających wartości. Jest to nasz akt nadziei w czasach, gdy kolejny obrót koła historii wydaje się nie do zatrzymania. Każde pokolenie wymaga poświęceń i sztandarów wartości, które biją w rewolucyjnych sercach naiwnych idealistów. Od wielu lat rewolucja w umysłach jest strażnicą i manifestem wartości w obronie mniejszości. Wpisujemy się w mniejszość, która swój głos musi podnieść w obronie samych siebie. *Ghost Dance* jest działaniem muzyczno-teatralnym. Spektakl inspirowany jest twórczością własną oraz Allena Ginsberga, Patti Smith, twórczością ludową wymierających cywilizacji i manifestami antykapitalistycznymi.